

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez pocztu: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztu. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Sprawy krajowe.

Dyrekcya statystyki administracyjnej w c. k. ministerstwie handlu, przemysłu i budowy publicznych układu od kilku lat wykazy o ruchu handlowym w cesarstwie austriackim. Praca ta zajmuje zaszczytne miejsce obok najdoskonalszych dzieł statystycznych, które w różnych krajach wydano na widok publiczny, i jest nietylko ozdobą umiejętności, lecz ma także wieloraką wartość jako przedmiot i pobudka do zgłębiających praktycznie i pożytecznych studyów.

Ostatnia praca w tej mierze, którą niedawno wydano na widok publiczny, obejmuje rezultata z roku 1851.

W przedmowie do ósmego roku tych wykazów nadmieniono już, jak znacznie różni się od teraźniejszych, przyjęta z dawniejszego czasu wartość towarów, która dotychczas obrachowaniu za podstawę służyła. Dlatego nie zatrzymano jej nadal, lecz wykazano nowe ceny szacunkowe, które ile możności odpowiadają teraźniejszym stosunkom, i zaczawszy od roku 1851, do podobnego zamiaru są użyte.

Ztąd wyniknęła także konieczność, obrachować jeszcze raz według nowych cen szacunkowych wartość obrotu towarów w roku 1850 we wszystkich kierunkach komunikacji, ażeby względem obliczenia wartości można przedsięwziąć porównanie rezultatów z obrotu lat 1850 i 1851.

Obrót handlu powszechnego austriackiego okręgu celnego z zagranicą i wydziałami celnymi, zestawiono już na rok 1851 w systematyczny porządek z zaprowadzoną z dniem 1. lutego 1852 taryfą celną wydaną pod dniem 6. listopada 1851, ażeby uzyskać jednostajny wykaz na decennium 1851 po 1860, przezeo jaśniej i dokładniej przedstawi się także wpływ, jaki wywarły na obrót pojedynczych gatunkami towarów, uchylenie systemu prohibicyjnego, przyjęcie cel ochronnych i w ogóle reforma taryfy celnej.

Nowe te urządzenia wewnętrzne w zestawieniu odnosnych wykazów handlu, przyczyniły się znacznie do opóźnienia wydania najnowszego tomu, ale oraz podniosły jego wartość i użyteczność.

Co się więc tyczy głównych rezultatów handlowego ruchu w roku 1851, wynosił ogółowy obrót tak lądem jak morzem, mianowicie:

przy wprowadzeniu	150,547.298
przy wywozie	130,023.756

przezo pierwsza liczba przewyższyła drugą o	20,523.542
Przychód cła przy wprowadzeniu wynosił	19,221.583
" " przy wywozie	1,110.723

a zatem razem	20,332.306
-------------------------	------------

Lądem wynosiła wartość wprowadzenia	96,738.754
" " " wywozu	100,484.410

Morzem wynosiła wartość wprowadzenia	53,808.544
" " " wywozu	29,539.346

" W takim składzie rzeczy okazuje się ruch handlu morzem przeważnie biernym, podczas gdy ruch handlu lądem okazał się już znacznie czynnym.

Według klas taryfy celi gatunku towarów, przy których większy przywóz lub większy wywóz wynosił przeszło 1 milion reńskich, okazuje się rezultat w następujący sposób:

Większy przywóz.

Towary kolonialne { kawa	7,224.056
" " " cukier	7,779.632
Owoce południowe, a to winogrona i migdały	1,347.397
Zboże { pszenica	1,760.336
" " kukurudza	2,432.025
" " ryby przyrządzone	1,901.640
Żwierzęta { woły	2,450.940
" " krowy, cielęta	1,477.890
" " wieprze	5,429.284

Tłuszcze, oleje do konsumpcji i { łój	2,422.770
technicznego użytku { olej z oliwek	11,881.140
Napoje spirytusowe i przyrządzone potrawy	2,129.842
Skóry, skórki i futra	7,654.760
Materya farbiarska i do garbowania { marzana farbiarska	1,797.960
" " indygo i farbownik	2,625.900
Miedź surowa	2,083.900
Srebro surowe	2,161.037
Materye tkane i dzierzgane { bawełna	14,024.768
" " konopie	1,500.066
Przędza { przędza bawełnianna	4,153.265
" " nici bawełniane	1,007.310
" " przędza z wełny owczej	4,044.240
Skóra wyprawiona (rzemień)	2,088.635
Maszyny i instrumenta	1,022.311

Większy wywóz.

Produkta zwierzęce do konsumpcji, a mianowicie sier	1,361.020
Materye na opał, budowie i do użytku technicznego a mianowicie drzewo na budowie i paliwo	4,610.193
Produkta zwierzęce do technicznego użytku, jako to: pierze i puch	1,479.750
Krusiec zwyczajny surowy jako półfabrykaty, stal szmelcowana i blacha stalowa	1,448.619
Materye tkane i dzierzgane { wełna owcza	2,279.600
" " jedwab i odpadki jedwabiu	35,332.460
" " towary bawełniane	1,561.300
Towary tkane i dzierzgane { " lniane i konopne	4,988.248
" " wełniane	10,815.455
" " jedwabiu	2,547.300
Towary skórzane	1,593.800
Suknie i towary stroju	1,280.422
Towary z drzewa, tudzież roboty tokarskie, stolarskie i sznycerskie	1,506.918
Towary szklane	6,394.136
Towary z pospolitego kruszcu, a mianowicie towary żelazne i stalowe	2,221.423

Te podania liczby są dlatego ważne, gdyż jasno okazuje się z nich, który rodzaj produkcji i fabrykacji w Austrii potrzebuje wydoskonalenia, ażeby skutecznie zmniejszyć wielkość dotychczasowego handlu biernego.

Hiszpania.

Augs Gaz. powsz. podaje następujący przykład listów z pogrozkami przesyłanych przeciwnikom milicji narodowej ze strony demagogów. „Panu N. N. Sztylet, ów surowy zawsze sędzia synów ludu, lub cudownie i prędko działające środki chemiczne, pociągną twą miłą osobę do odpowiedzialności jeżeli za, zamiast przeciw projektowi do ustawy o milicji narodowej wotować będziesz. Zbyteczną byłoby rzeczą dodać tu, że niedyskrecya twoja, jeżeli ten list ogłosisz, będzie się równać wyrokowi śmierci. Synowie ludu.“

(Zeit.)

Anglia.

(Pocztą londyńska. — Lord Mayor Londynu baronem. — Ogłoszenie admirała Dundonal. — Broń dla Turcyi zamówiona. — Doniesienia z Oceanu cichego.)

Londyn, 24. kwietnia. Wczoraj po południu o godzinie 2giej oznajmiono zwierzechnościom staromiejskiej dzielnicy City, że Jej Mość królowa raczyła Lordowi Mayorowi Londynu nadać godność baroneta. Pierwszy więc z dygnitarzy City w Londynie zwać się będzie odtąd sir Francis Graham Moon.

Admirał lord Dundonal ogłosił dziś znowu pismo, w którym utrzymuje, że baterye morskie przeznaczone przeciw twierdzom rosyjskim na Bałtyku nie wytrzymają długo wstrząśnięć od własnych swych dział ciężkiego kalibru, i że małe łodzie kanonierskie nie odpowiedzą olbrzymiemu zadaniu swemu.

Rząd turecki zamówił u pewnej firmy angielskiej 35,000 sztuk bomb, każda o 65 funtach. Jedną część tych pocisków naładowano już na okręt. Na bomby te wyjdzie 20,000 cet. żelaza. Ta sama firma odlewa dla rządu tureckiego kilkanaście ciężkich moździerzów ważących po 38 cetnarów.

Listy z Limy (w Peru z 11. marca) donoszą, że admirał angielski zabrał jeden okręt rosyjski zeglujący na cichym oceanie pod argentyńską banderą.

(W. Z.)

Francya.

(Doniesienia o zamachu na Cesarza Francuzów.)

O zamachu na życie Cesarza Napoleona zawierają dzienniki niemieckie telegraficzne doniesienia mniej więcej zgodne z depeszą umieszczoną w naszej Gazecie. Tak donosi Gazeta Szląska:

Paryż, 28 kwietnia wieczór. Dziś po południu padły na polach Elyzejskich dwa wystrzały z pistoletu wymierzone na osobę Cesarza. Szczęściem chybiły obadwa strzały a Jego Cesarska Mość uda się dziś wieczór do teatru „Opera comique.“ Skrytobójca rodem Włoch został aresztowany. Cesarz przejeżdżał się konno po polach Elyzejskich, gdy padły wystrzały, udał się do Cesarzowej, która się przejeżdżała w łasku bułońskim. Za powrotem do Tuileryów witał lud Cesarza z uniesieniem radości.

Dresdner Journal pisze:

Paryż, 28 kwietnia, 8 godz. wieczór. Dziś po południu około szóstej godziny wypalił jakiś przyzwoliciel ubrany mężczyzna w pobliżu baryery „de l'Etoile“ dwa razy z pistoletu do Cesarza. Jego Cesarska Mość nie jest ranny, i używał dalej jak przedtem konnej przejażdżki. (Abbl. W. Z.)

(Przebiecie monety złotej.)

Paryż, 26 kwietnia. Dekretem wydanym na propozycję ministra finansów nakazano, ażeby monetę pięcio-frankową w złocie, która teraz ma tylko 14 milimetrów średnicy i dla małej swej formy jest bardzo niedogodną w obiegu, bito na przyszłość o 17 milimetrach średnicy, która jest także średnicą nowszej monety dziesięcio-frankowej. Zaś ażeby zapobiedz uchybieniu w obrocie handlowym, zastąpią monetę terażniejszą dziesięcią frankową, dziesięcio frankową dawniejszej średnicy (19 milionów) i po dzień 15. października, musi być wymieniana w kasach poborców jeneralnych (w Paryżu w kasie skarbu publicznego), gdzie ją przyjmować będą w wartości imiennej. Po 15. października będzie przyjmowana i płacona według swej wagi tylko w mennicy paryskiej. — Cesarz zwiedzał wczoraj w pałacu Luxembourg ukończone w salach pierwszego piętra roboty artystyczne. Później zwiedził niektóre części przedmieść St. Jacques i St. Marceau.

(Igrzyska walki byków nie pozwolono. — Przybudowania do gmachu wystawy. — Przegląd wojska.)

Paryż, 23 kwietnia. Minister spraw wewnętrznych nie dał przyzwolenia na igrzyska, jakie podczas wystawy paryskiej chcieli niektórzy wyprawić na wzór zwyczajny w Hiszpanii walki byków, i oświadczył przy tem, że takie widowiska nie zgadzają się z obyczajami francuskimi.

Do pałacu sztuk pięknych przybudowano gmach zajmujący 5 do 600 kwadratowych metrów przestrzeni. Wystawione tam będą dywany z fabryki w Beauvais, porcelana z Severs i zbiór porcelany chińskiej.

Cesarz przeglądał wczoraj w Boulogne zastęp wojskowy liczący do 40,000 ludzi, ściągnięty z obozów pod Equihen, Honvault, Wimierex i Ambleteuse, i ustawionych nad wybrzeżem morskiem. Cesarz zlustrował konno i w asystencji licznej świty wojsko w trzech liniach frontowych ustawione, zatrzymał się następnie w trójkącie utworzonym przez wojsko, i rozdawał własnoręcznie order i medale żołnierzom, których nazwiska minister wojny w głos wymieniał. Ceremonia skończyła się defiladą wojskową, której przeglądała się Cesarzowa z balkonu pobliskiego hotelu. (W. Z.)

Holandya.

(Zajęcia z Wenezuelą.)

Haga, 25 kwietnia. Według ostatnich wiadomości z Kuraçao odplynęły z tamtąd dwa okręta król. marynarki wojennej do Koro w Wenezueli, ażeby dać tamtejszym holenderskim poddanym protekcję, i żądać dla nich indemnizacji za wyrządzoną podczas rozruchu szkodę. Od kilku lat osiadło w Koro dla handlu kilku Holendrów, powiększej części Izraelici, których liczba wzrosła z czasem na 150, a wzmagające się przez handel i zapobiegliwość bogactwo ich obudziło zazdrość w krajowcach. Na początku lutego b. r. uknowano wyraźnie powstanie przeciw tak zwanym cudzoziemcom; pogróżka byli zmuszeni wszyscy Holendrzy umknąć z miasta, po oddaleniu, zrabowano im pomieszkania, zniszczono cmentarz i popełniono inne bezprawia, w których mieli udział nie tylko samo społeczeństwo, lecz także mieszkańcy z wyższej klasy, a zwierzchność patrzyła na to spokojnie. Jak słychać, wyprawia jeszcze więcej okrętów do wybrzeża Wenezueli, jeźliby okręta, które już posłano, nie otrzymały dostatecznego zadosięc uczynienia. — W połowie przyszłego miesiąca uda się Król Jego Mość do Luxemburga.

Szwajcarya.

(Traktat rozgraniczenia między Szwajcaryą i Badenem.)

Konstancya, 20 kwietnia. W przeszłym roku zawarto tu, jak już donosiły gazety publiczne; między pełnomocnikami badeńskiego rządu i szwajcarskiej rady federalnej traktat względem połączenia granic zwierzchnictwa między Wielkim księstwem Badeńskim i Szwajcaryą wzdłuż kantonu Turgowii. Ten traktat ratyfikowany od obu stron kontrahentów, którym zagodzono długoletnie zajęcia w drodze przyjacielskiego porozumienia, jest teraz publikowany w Badeńskim dzienniku rządowym. Główny warunek wspomnianego traktatu zawiera artykuł 1, który mówi:

Miedzy rządowym okręgiem Wielkiego księstwa Badeńskiego; a okręgiem szwajcarskiego kantonu Turgowii zaczawszy od Badeń-

skiej granicy poniżej Konstancyi, aż do Turgowskiej granicy przy dawnym klasztorze Paradies przyjmuje się wszędzie za granicę kraju środek Renu, odnośnie środek dolnego jeziora. Wytknięta tu granica ciągnie się także wzdłuż dawnego miejskiego okręgu Diessenhofen, równie jak między włością Büssingen i tak zwaną Schorrenwiesen.

W drugim artykule uznane są następnie, oparte na dokumentach i dawnym zwyczaju przywileje polowania i rybołówstwa gmin, leżących po obu stronach jeziora i Renu a dalej powiedziano:

Co się tyczy mostu w Diessenhofen, będzie wykonywana niższa policja na całym moście i na wieżdzie do niego wzdłuż celnego domku wyłącznie przez publiczne władze Turgowii. Miasto Diessenhofen, jako właścicielowi mostu, przysłuza wyłącznie prawo przedsiębrać w nim reparacje, zmiany lub nowe budowy, a rząd Wielkiego księstwa Badeńskiego zrzeka się rościć sobie kiedy, na mocy przysługującego mu na prawej połowie mostu zwierzchnictwa, jakkolwiek pretensje do własności lub istnienia tego mostu.

Inne postanowienia traktatu mają tylko miejscową wagę.

Włochy.

(Szczegóły pożaru na okręcie „Kroesus.“)

O pożarze angielskiego paropływu transportowego „Kroesus“ pisze *Gazz. Piemont. z Turynu* z 26 kwietnia:

„Angielski paropływ handlowy „Kroesus“, jeden z okrętów przeznaczonych do transportu korpusu ekspedycyjnego na Wschód, odpłynął wczoraj o 10tej zrana z Genuy ciągnąc na holowniku okręt zagłowy „Pedestrian.“ Maszyny obu okrętów doznały uszkodzenia podczas zakładania holownika; na pokładzie okrętu „Kroesus“ znajdowała się jedna kompania z korpusu inżynierów, 128 osób czuwających nad dostawą i wymiarem żywności, kilku urzędników sanitarnych i intendentów wojskowych, tudzież różne zasoby żywności i przyborów wojennych.

W półtora godziny po odbiciu z portu wybuchnął pożar z taką gwałtownością, że widocznie nie było już dlań żadnego ratunku. (Ogień powstał prawdopodobnie z zagrzaną się węgla na składzie.) Kapitan okrętu „Kroesus“ kazał więc odczepić linę holowniczą i płynąć okrętowi zagłowemu „Pedestrian“ ku wybrzeżu, a zresztą chodziło mu już tylko o ratunek dla ludzi. Wkrótce podpłynął paropływ ku przylądkowi Portofino, niedaleko wioski San Fruttuoso. W tem miejscu chciał kapitan wpaść z okrętem na rafy, i tym sposobem uratować choć jedną część ładunku okrętowego; przygotował też na to wszystkich na okręcie będących i upomniał, aby w chwili uderzenia okrętu dnem o skałę wszyscy skoczyli do morza; okręt jednak osiadł wprzód na mieliźnie, nim zdołał jeszcze zdążyć do raf pobliskich.

Załoga okrętowa i żołnierze udali się więc to w bród to wpław lub czołnami ku wybrzeżu. Być może, że kilku z tych, którzy za pośpieszenie do morza skoczyli, życie postradało, lecz potąd są to jeszcze tylko domysły. Mimo to, że kapitan, załoga okrętowa i żołnierze dopełnili święcie swego obowiązku, nie można było jednak okrętu ocalić od zupełnego zniszczenia. Oficerowie i urzędnicy pełnili służbę swą do ostatniej chwili, i na samym też ostatku zeszli z okrętu.

Cały ładunek stracony; wartości jego wprowadzić podać jeszcze nie można, lecz będzie zapewne bardzo znaczna. Strata materiału wojennego może administracja wojenna wkrótce zastąpić świeżym zapasem, i wydano też niezwłocznie polecenia w tej mierze. Żołnierzy, którzy częścią wrócili do Genuy, a po części zatrzymali się w Recco, zaopatrzone już w ubiór i inne potrzeby. Jeneralny dyrektor administracji wojskowej, pułkownik Pettinengo, pośpieszył do Genuy dla czuwania nad tem, ażeby ekspedycja szła bez żadnej przerwy. Jakoż fregata „Karol Albert“ odplynęła już 25. z wojskiem ekspedycyjnem z portu genueńskiego, a dalsze przygotowania do przewiezienia wojsk okrętami na Wschód nie ustają.“ (Abbl. W. Z.)

Niemce.

(Prusy skupują konie.)

Ze strony pruskiego ministerium zakupiono temi dniami, jak słychać, 300 koni artyleryjnych, i przeznaczonych dla piątego i szóstego pułku artylerji.

Według doniesień w *Itzehoer Wochenbl.* zakupuje rząd pruski w Holsztynie bardzo znaczną liczbę koni dla armii. U kilku handlujących kołmi zamówiono znaczne dostawy. (Abbl. W. Z.)

(Petycje względem zaprowadzenia kary chłosty.)

Berlin, 2 kwietnia. Petycje magistratu w Lützen i wielkiej liczby przełożonych miejscowych z Szlązka względem zaprowadzenia nanowo chłosty cielesnej, spowodowały rząd w komisji izby drugiej oświadczyć, jak następuje:

Postrzeżono od kilku lat, że się wzmogła liczba pojedynczych przestępstw, mianowicie zebractwa, włoczeży i drobnej kradzieży, a śledztwa nawiodły na domysł, że zniesienie chłosty cielesnej osłabiło bojaźń przestępstwa ustawy. To postrzeżenie w związku z niedogodnością, że karne zakłady prawie wszędzie są przepełnione, podało myśl koniecznej zmiany w terażniejszym sposobie wykonywania kary. Jakkolwiek troskliwie zwraca rząd państwa na te niedogodności swą uwagę i stara się im zaradzić, jednak przyczyny nie były jeszcze tak widoczne, i jeszcze nie jest znaleziony przeciw temu taki środek zaradczy, ażeby rząd państwa mógł już teraz wydać wyrok stanowczy i uczynić propozycję, zwłaszcza iż na teraz nie

można jeszcze utrzymywać lub zaprzeczać, że zaprowadzenie nawiązo-wo chłosty cielesnej ma przeważne korzyści nad wynikającą złąd szkodą; na teraz można tylko dać zapewnienie, że rząd państwa zwrócił swą uwagę i dalej zwracać będzie na namienione niedogodności.

Dania.

Kopenhaga, 26. kwietnia. Według dziennika *Oeresunds-post* przeprowadzają się cieśniną Sundu codziennie parostatki kanonierskie i pływające baterie. (W. Z.)

Rosya.

Petersburg, 19. kwietnia. Najwyższym rozkazem dziennym w wydziale spraw wojskowych z dnia 30. marca 1855 mianowano księcia Alexandra z Hessyi, c. k. generała majora i brygadiera w 3. korpusie armii, szefem pułku ułańskiego z Mirgorodu, któryto pułk zwać się ma odtąd „pułkiem ułańskim księcia heskiego”. (W. Z.)

Turecyja.

(Zatargi robotników tureckich przy budowie kolei bałakławskiej.)

Do dziennika *Journal de Constantinople* piszą z Kamieszy o sporze zaszłym między robotnikami tureckimi przy kolei żelaznej: „Anglicy przynajeli do budowy kolei żelaznej przeszło 1000 ludzi, których tu uważają powszechnie za Kroatów. Rzeczywiście są to jednak Arnauti tureccy z Rumelii, i Kurdowie z Anatolii. Mieszeją się w dwóch osobnych obozach, gdyż pierwsi tula się pod namiotami, a drudzy pod barakami, i mają osobnych swych rzadców. Zdaje się, że między Arnautami i Kurdami panuje nienawiść zastarzała, gdyż ważnej przyczyny sporu, jaki zaszedł, podobno nie było. Pracują wspólnie i pobierają równą zapłatę. Nie odbierano broni od nich, i oto w nocy z 25go usłyszano nagle strzały w ich obozie; powstała też rzeczywiście pomiędzy nimi bójka. Trwała cały kwadrans, lecz uśmiercono ją wystaniem oddziału żołnierzy angielskich, tudzież gorliwością i ogłębnością komendanta Bałakławy p. Hardinge i kapitana Forster'a. Przywrócono porządek, a we dwa dni później zeszli się znaczniejsi z obu partii na fajkę, i na znak zgody częstowali się kawą. Podczas bójki poległ szef Kurdów na miejscu, a Osman Aga, głowa Arnautów został ciężko ranny; oprócz tego było jeszcze kilku innych poległych i rannych”. (W. Z.)

Z teatru wojny.

(Rozkazy dzienne generała Canroberta.)

Wiedeń, 1. maja. Dziennik *La Presse d'Orient* ogłasza następujący rozkaz dzienny generała Canroberta, wydany przed bombardowaniem:

„W chwili, kiedy prace przygotowawcze do oblężenia są na ukończeniu, pełni naczelną obowiązki sprawiedliwości wyrażając korpusowi inżynierów i artylerji dzięki za usiłowania, któremi się odznaczyli. Te roboty wykonane zostały w czasie, kiedy ukończenie ich równie jak innych przedsięwziętych prób prawie niepodobnem się zdawało. Jednak nieodstraszała ich żadna trudność, żadne niebezpieczeństwo w ukończeniu dzieła, które swym ogromem przewyższa wszystko, cokolwiek obiecywała ich zręczność i poświęcenie.

Mieliśmy piękne przykłady odwagi i wytrwałości, a jeżeli naczelną dowódcę nie wymienia szczegółowo tego lub innego oficera, podoficera albo szeregowca ku wiadomości całej armii, to tylko dlatego, iż sądzi, że wszyscy zarówno zasłużyli na odznaczenie.”

Naczelną generała wydał oprócz tego następujący rozkaz jeneralny:

„Wczoraj wpadła bomba do magazynu jedenastej baterji marynarki, gdzie się znajdowało mnóstwo nabitych haubic. Wszczął się pożar i wielkie zagrażało nieszczęście, ale majtek Cogniel śmiało wpadł do magazynu, powyrzucał haubice, by się ogień nie rozszerzał, i ugasił pożar przy pomocy aspiranta de Leusse i kilku odważnych ludzi.

Ogłaszam armii ten dowód nieustraszonego poświęcenia ze strony majtki Cogniet i aspiranta de Leusse, który już przy innych sposobnościach dał dowody swego męstwa.

W imieniu Cesarza nadaje im krzyż legii honorowej.

Z głównej kwatery pod Sebastopolem, 13. kwietnia.

Canrobert^{ca}. (Abol. W. Z.)

(Depesza lorda Raglana z 14. kwietnia.)

Angielski minister wojny otrzymał od lorda Raglana następującą depeszę:

„Pod Sebastopolem, 14. kwietnia 1855

Mylordzie! Od czasu depeszy mojej z dnia 10. b. m. dawały wszystkie baterie sprzymierzonych żwawo ognia przeciw fortyfikacyom nieprzyjacielskim. Ogień artylerji angielskiej wymierzony szczególnie na baterie ogrodu, koszar, redanu, wieży Mafakowy i „Mamelonu” był bardzo skuteczny, i fortyfikacje nieprzyjacielskie mocno ucierpiały, chociaż Rosyanie według zwyczaju naprawiają w nocy wszelkie uszkodzenia. Ogniem brygad marynarskich i artylerji kierowano wybornie. Straty były bardzo znaczne i dotknęły szczególnie majtków Marynarka król. zaluje śmierci porucznika Douglas, który od początku oblężenia służył z talentem i gorliwością. Rany odnieśli porucznicy Urmston i d'Aeth z marynarki król., tudzież Steele z artylerji marynarskiej, wszyscy trzej bardzo zasłużeni oficerowie. Artylerja straciła prócz tego porucznika Luce, oficera zasłużonego; porucznicy Sinclair i Lestrangle są ranni. Także kapitan in-

żynierów Crofflon, który w ciągu oblężenia pełnił bardzo pożyteczne usługi, jest ranny i obawiam się, że przez dłuższy czas będzie niezdolny do boju. Baterie i okopy nasze stawiają ciągle opór mimo niepomyślnego powietrza. Ogień nieprzyjacielski jest stosunkowo powolny, ale dobrze kierowany, a iż wymierzono doniosłość naszych baterji, przeto uszkodził nam kilka dział po prawej i po lewej stronie. W okolicy Czernej nie spostrzeżono nic ważnego, widziano jednak kilka małych korpusów po 150 do 500 ludzi z działem ciężkiego kalibru i z wozami amunicyjnemi, jak dążyły wzdłuż gór Inkermanskich ku folwarkowi Mackenzie, gdzie stanęły. Chociaż służba przez noc całą i we dnie była bardzo mozolna, pełniono ją jednak z ochotą i gorliwością wielce zaszczytną dla oficerów i żołnierzy. Telegraf podwodny założono od przylądka Kelegra do klasztoru; inżynierowie poprowadzą go dalej aż do Warny, gdzie, jak tuszę, będzie otwarty za ośm lub dziesięć dni. Pierwsza dywizja 10. pułku huzarów przybyła do Bałakławy.

Przyjm pan itd.

Raglan^{ca}.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 2. maja. *W. St. und V. Ztg.* pisze: Według nadstanych wczoraj doniesień z Bałakławy z d. 28. z. m. miał generał Osten-Sacken d. 24. kwietnia rozmowę z generałem Canrobertem względem wymiany jeńców i rannych. Na mocy tej umowy ma być wymienianych 318 jeńców i 416 rannych. O nowych działaniach wojennych nie donoszą.

— Z Konstantynopola donoszą z d. 26. b. m., że lord Stratford de Redcliffe odplynął z całą familią swoją na pokładzie okrętu „Caradoc” do Krymu. (L. k. a.)

Paryż, 1. maja. Monitor zawiera raport z Krymu z d. 28. z. m. Ogień wstrzymano chwilowo, by oszczędzić amunicyi. Posiłki są spodziewane.

Turyn, 28. kwietnia. Gazetta piemontese zapewnia, że Król nie zmieni swej polityki, a ministrowie zatrzymają swe portefeulle aż do mianowania następców.

— 30. Dotychczas jeszcze nie pewnego nie wiadomo o przesileniu ministeryalnem. Na piazza Castello odbyła się demonstracya studentów względem ustawy klasztornej; po zapewnieniu ze strony pp. Cibrario i Cavour, że ustawa będzie zatrzymana, uspokojono umysły.

Liwurna, 28. Winne macieje i drzewa owocowe ucierpiały mocno od szronu na równinach i w okolicach rzecznych. W państwie rzymskiem leży jeszcze dużo śniegu.

Patras, 26. kwietnia. Sympatoma zarazy winogron występują na wyspach jońskich w większym jeszcze rozmiarze niż w roku zeszłym.

Pordenone, 1. maja. Wczoraj o god. 12 min. 35 otwarto uroczyste kolej żelazną. Dzisiaj odbędzie się już regularna jazda na Treviso do Breseyi. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 4. maja. Dziś były na naszym targu następujące ceny: korzec pszenicy 39r.45k.; żyta 28r.20k.; jęczmienia 22r.; owsa 17r.20k.; hreczki 22r.45k.; kartofli 13r.30k.; — celnar siana 6r.30k.; okłotów 3r.37½k.; — sąg drzewa bukowego 65r, sosnowego 47r.30k. w. w. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 4. maja.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	mon.	konw.	5	48
Dukat cesarski	5	52	5	55
Półimperyal zł. rosyjski	10	4	10	9
Rubel srebrny rosyjski	1	57	1	58
Talar pruski	1	53	1	55
Polski kurant i pigciozłotówka	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	92	30	92	55
Galicyjskie Obligacje ind.	72	5	72	30
5% Pożyczka narodowa	83	—	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. maja 1855

	zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—
„ przedał „ „ 100 po	„ „	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 30. kwietnia.

		za sto	w przecięciu
Obligacje długu państwa	5 ⁰ / ₁₀₀	79½ 5/8	79½ 1/16
„ „ pożyczki narod.	5 ⁰ / ₁₀₀	83½ 3/4	83½ 1/16
„ „ z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₁₀₀	—	—
„ „ z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₁₀₀	—	—
Obligacje długu państwa	4½ 0/100	—	—
„ „ „ „	4½ 0/100	—	—
„ „ z r. 1850 z wypłatą	4½ 0/100	—	—
„ „ „ „ „	3½ 0/100	—	—
„ „ „ „ „	2½ 0/100	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—
„ „ „ z r. 1839	—	—	—
„ „ „ z r. 1854	100 ⁵ / ₈	—	100 ⁵ / ₈

Obl. wicd. miejskiego banku	2 1/2 %	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 1/2 %	—	—
Obl. indemn. Niz. Austr.	5 1/2 %	—	—
detto krajów koron.	5 1/2 %	73 1/2 74	73 3/4
Akeye bankowe	—	973 974	974
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—	—
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	1946 1/4	1946 1/4
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	—
Akeye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	—	—
Akeye austr. Lloyd'a w Tryescie na 500 zlr.	—	—	—
Galicyski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 30. kwietnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	104 1/2 3/4	104 1/2 2 m.	104 1/2 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	126 1/2 5/8 3/4	126 5/8 3/4	126 5/8 3/4
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	125 1/2 1/2 3/4	125 1/2 3 m.	125 1/2 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	92 1/4 1/2 3/4	92 1/2 2 m.	92 1/2 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-23 24 25	12-24 2 m.	12-24 2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	126 3/4 126 1/4	126 2 m.	126 2 m.
Marsylia za 300 franków	147 3/4	147 3/4 2 m.	147 3/4 2 m.
Paryż za 300 franków	147 3/4 148 148 1/4 147 7/8 148	2 m.	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. maja o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — Augsburg 127. — Frankfurt 125 3/4. — Hamburg 92 3/4. — Liwna — Londyn 12.26. — Medyolan 126 1/4. — Paryż 148 1/4. — Obligacje długu państwa 5% 78 7/8 — 79. Detto S. B. 5% 95 — 95 1/2. Detto pożyczki narod. 5% 83 7/8 — 83 15/16. Detto 4 1/2 % 69 — 69 1/8. Detto 4% 62. — 62 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — —. Detto z r. 1852 4% — —. —. Detto Glognickie 5% 91 3/4 — 92. Detto z r. 1854 5% — —. Detto 3% 43 — 45 1/2. Detto 2 1/2 % 39 — 39 1/2. Detto 1% 15 7/8 — 16. Obl. indemn. Niz. Austr. 5% 78 — 79. Detto krajów kor. 5% 72 1/2 — 77. Pożyczka z r. 1834 217 — 217 1/2. Detto z r. 1839 116 — 116 1/2. Detto z 1854 100 1/4 — 100 3/8. Oblig. bank. 2 1/2 % 57 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 101 — 102. Ake. bank. z ujmą 973 — 975. Detto bez ujmą — —. Akeye bankowe now. wydania — —. Akeye banku eskomp. 86 — 87. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 185 3/4 — 185 3/4. Wied.-Rabskie 109 3/4 — 110. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 242 — 244. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 25. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 90 3/4 — 91. Detto żeglugi parowej 530 — 531. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 520 — 521. Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5% 92 — 93. Północn. kolei 5% 85 — 85 1/2. Glognickie 5% 79 — 80. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 82 — 83. Detto Lloyd'a 530 — 523. Detto młyn parowego wiedeń. 130 — 131. Renty Como 13 — 13 1/4. Esterhazego losy na 40 zlr. 81 1/2 — 81 3/4. Windischgrätz losy 29 1/4 — 29 1/2. Waldsteina losy 28 1/4 — 28 1/2. Keglevicha losy — —. Cesarskich ważnych dukatów Agio 30 3/4 — 31.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. maja.

Obligacje długu państwa 5% 79 11/16; 4 1/2 % 69; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 1/2 % —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akeye bank. 974. Akeye kolei półn. 185 7/8. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akeye niz.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. — zlr. Amsterdam l. 2. m. 104 1/4. Augsburg 127 3/4. l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126 3/4. l. 2. m. Hamburg 93 1/2. l. 2. m. Liwna —. l. 2. m. Londyn 12.27 l. 3. l. m. Medyolan 126 1/4. Marsylia —. Paryż 148 1/2. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 31. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niz.-austr. obl. indemn. —; innych kra-

jów koron. 73 1/2; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 100 1/4. Pożyczka narodowa 84 1/8 C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 315 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. maja.

Hr. Dzieduszycki Jan, z Siechowa. — Baron Brunicki Jan, z Żółkwi. — Baron Brunicki Ludwik, z Gorajec. — Baron Leworowski Franc, z Wisznio- wy. — PP. Obertyński Wacław, z Gródka. — Garapich Wład., z Cebrowa. — Zagurski Karol, z Kołomyi. — Krzeczunowicz Ignacy, z Jaryczowa. — Korytko Eug., z Olszyny. — Wronowski Antoni, z Jaśnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. maja.

Hr. Komorowski Henryk, do Pawłowa. — Hr. Stadnicki Julian, do Tarnopola. — Baron Lawinger, generał major, do Gródka. — Baronowie Rausch Wilhelm i Mittag Karol, c. k. rotmistrze, do Krakowa. — PP. Schanz, generał-major, do Żółkwi. — Jędrzejowski Dawid, do Głuska. — Niezabitowski Wład., do Uhrec. — Małczewski Stanisł., do Cześnik. — Thulie Stanisł., do Straja. — Dobrzański Stanisł., do Daszawy. — Skrzyński Michał, do Belzca. — Uniatycki Józef, do Jamelny. — Cielecki Ludwik, do Łoziny. — Wronowski Antoni, do Jaśnik. — Czajkowski Hipolit, do Wiednia. — Konar Seweryn, do Złoczowa. — Dobek Konstanty, do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	325.50	+ 6.2°	84.1	zach. sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.34	+ 11.6°	54.9	połud.-zach. sł.	"
10 god. wie.	325.06	+ 8.2°	78.1	połud.-zach. sł.	"

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „Lucia Lammermoor.“ (Pau Steger z c. k. opery nadwornej w Wiedniu występuje w roli gościnnej.)
Jutro: Ostatni koncert pani L. Rywackiej, pierwszej śpiewaczki opery Warszawskiej.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 7. maja: Licytacja części realności pod N. 90 2/4 we Lwowie. — Licytacja na dostawę drzewa opałowego dla stacyi wojskowej w Zaleszczykach.

Dnia 8. maja: Licytacja 2/3 części realności pod N. 173 3/4 w Stanisławowie. — Licytacja na dostawę artykułów żywności dla wojska we Lwowie.

Dnia 9. maja: Licytacja realności pod N. 156 w Tarnowie. — Licytacja realności pod N. 12 w Białym. — Licytacja na dostawę artykułów żywności dla wojska w Zaleszczykach.

Dnia 10. maja: Licytacja realności p. Buchenthala pod N. 318 i 334 w Czerniowcach. — Licytacja domu pod nr. 54/189 w Jagiellni (Kopczyńce). — Licytacja na dostawę żywności dla wojska w Zaleszczykach i we Lwowie. — Licytacja na dostawę owsa w Tarnopolu. — Dzierżawa zakładu kąpielowego w Szkle (Jaworów).

Dnia 11. maja: Licytacja na restaurację c. k. urzędu okręgowego w Glinianach (Złoczów).

Dnia 17. maja: Licytacja realności pod nr. 77. w Jarosławiu. — Licytacja realności pod nr. 79 we Lwowie. — Relicytacja dzierżawy dóbr Pysznic w Tarnowie.

KRONIKA.

Kolej żelazna z Krakowa do Oświęcimy, tudzież z Krakowa do Dembicy będzie otwarta w połowie czerwca. Na pierwszej przestrzeni będą stacje w Trzebinie, Chrzanowie, Libiążu i Oświęcimie; na ostatniej zaś w Podgórzu, Birzanowie, Podleżu, Kleju, Bochni, Sołotwinie, Bogumiłowcach, Tarnowie, Czarny i Dembicy. — Piszą dzienniki wiedeńskie.

— Panujący duch czasu jest widocznie duchem asocjacji, lubuje we wszystkim, co wzniosłe, wielkie i olbrzymie. Ten nienasycony duch czasu będzie obchodzić za dni kilka godny festyn; Hector Berlioz przygotowuje go na dzień 14. maja w kościele Św. Eustachego w Paryżu. W wilej otwarcia wystawy przemysłowej będzie wykonane Te Deum, w którym weźmie udział nie mniej jak 950 osób; 150 instrumentów muzycznych, począwszy od rzewnego fletu aż szumnych organów i 800 głosów śpiewnych, między którymi 600 dziecięcych odezwie się chórem w pieniach pochwalnych i dziecięcych. Jako wstrząsienie aż do głębi nerwy słuchacza, jak podnieście serce jego do najszczytniejszych uczuć; gdy wszystkie instrumenta połączą się w wykonaniu hymnu uwielbienia Stwórcy, gdy 600 czystych i dzwiecznych głosów dziecięcych przypomni uroczą powieść o chórach anielskich!

— O nowem trzęsieniu ziemi w nieszczęśliwej Brussie pisze świadek naczynny między innemi i to: „Dnia 11. kwietnia wieczór słychać było przytłumiony huk podziemny, poczem nastąpiło wstrząśnienie trwające niemal przez 25 sekund i nierównie silniejsze od wstrząśnienia dnia 28. lutego. Wstrząśnienie to zburzyło miasto do szczytów; wszystkie mury leżą w gruzach, a nawet większa część zabudowań drewnianych runęła. Z licznych przedzarni osłabło się

tylko cztery; w niższej dzielnicy miasta wszczął się pożar i zgorzało 1500 pomieszczeń i sklepów. Wstrząśnienia ziemi powtarzały się jeszcze przez 24 godzin i w ciągu tego czasu zapadły się wszystkie murowane zabudowania, jakie tylko były. Szkoda zład niezmierna; liczby rannych i zabitych potąd jeszcze dokładnie nie podano. W południowo-zachodniej stronie Brussy ucierpiał także i wsie niektóre, i potąd jeszcze powtarzają się lekkie wstrząśnienia ziemi.“

— (Miscere utile dulci.) Przemysł i sztuki nadobne w skojarzeniu swoim przypominają bajkę o ślepym i chromym, którzy się wzajem wyręczałi i wspierali. Jeżeli sztukom nadobnym brak podstawy w życiu praktycznym, szukają zastępstw w przemyśle, który natomiast przypoczytna sobie od nich gustu i wytworu wdzięcznego i na prawdę dobrze z tem tej i tamtej stronie, a korzyść tego związku widoczna. Spekulacja poznała się wprawdzie na tem, mimo to jednak radaby sztukę mieć swoją służebnicą, z którą-by się dało dziwaczyć. — Otóż jak-by na poparcie tego twierdzenia wymyślił pewien rzutny Paryżanin maszynkę do kawy, wygrywającą jedną melodyę wtenczas właśnie, kiedy woda kipieć zaczyna i podobna w tem do kuchareczki, co szurując radle wyśpiewuje jak umie. Śpiewa wprawdzie zawsze jedno i to samo, ale śpiewa ochotco i trzyma się ściśle wytkniętego porządku; a choć się to czasem i oprzykrzy, to jednak do ostatku nie znudzi, gdyż w te tropy idzie napój pożywny i rozwesalający.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 18. Dodatku tygodniowego.